



OPEN ACCESS

Ostatni Luksemburgowie (zwłaszcza Zygmunt) w świadomości i praktyce politycznej Korony Czeskiej w dobie podiebradzko-korwinowsko-jagiellońskiej, czyli próba rewizji niektórych mitów (nie tylko) czeskiej historiografii

Bogusław Czechowicz

THE LAST LUXEMBOURGS (ESPECIALLY SIGISMUND) IN THE CONSCIOUSNESS AND POLITICAL PRACTICE OF THE CROWN OF BOHEMIA IN THE PODIEBRAD-KORWIN-JAGIELLON PERIOD OR AN ATTEMPT TO REVISION SOME MYTHS OF (NOT ONLY) CZECH HISTORIOGRAPHY

The article challenges the stereotypes of historiography and it deals with several examples of reference of various political figures of the Kingdom of Bohemia to the period of the rule of the House of Luxembourg, namely Sigismund. The “dark legend” of this ruler stands in sharp contrast to the actual historic resources from the second half of the 15th century. Even a cursory analysis shows that the political and confessional *modus vivendi* established during Sigismund’s rule became a valued norm, defended by the Czech utraquists during the rule of king Vladislaus. Even King Vladislaus Jagiello presented himself to the public (the Powder Tower in Prague) as the heir to the Luxembourg legacy. It was only later, when historians drew from the Hussite era resources, that the image of “evil Sigismund” came to life. During 15th and 16th century, Sigismund was remembered as a good king.

KEYWORDS:

House of Luxembourg; Sigismund of Luxembourg; Wenceslas IV of Bohemia; John of Görlitz; George of Poděbrady; historiography; stereotypes; representation of power; utraquism

Nie trzeba nikogo, zwłaszcza w Czechach, przekonywać, że nadmiar sympatii ulokowanych w osobie Karola IV i jego swoisty historiograficzny kult zaszkodziły synom cesarza, zwłaszcza Zygmuntowi, który stał się „czarną owcą” czeskich dziejów i pod tym względem może konkurować chyba tylko z Maciejem I. Jeśli pewną przychylność zyskał sobie w oczach potomnych Waclaw IV, którego nieudolność wyzwoliła potężny potencjał frustracji czeskiego społeczeństwa rychło przeobrażony w husytyzm, to chyba tylko dlatego, że stanowił tło dla „jeszcze gorszego” Zygmunta. Gdzieś w tym historiograficznym „starcu gigantów” zagubił się najmłodszy z braci, Jan zgorzelecki.

O politycznym dziedzictwie Waclawa IV mówić jest trudno, bo jego czeskie rządy, zwłaszcza ich druga połowa, to postępujący rozkład i destrukcja dzieła ojca oraz dziada. Z pewnością jednak owo trudne dziedzictwo mogłoby się stać tematem jakiegoś kolokwium, które, jak sędzę, chyba nieuchronnie wiodłoby do przewartościowania opinii o dobie zwanej husycką i pohusycką. Tu wskażmy kilka przykładów pamięci o dokonaniach Waclawa IV i nawiązywania do nich.

Zwołany na 28. listopada 1465 roku zjazd katolickiej opozycji wobec króla Jerzego spisał dokument sankcjonujący jej cele i sposoby działania. Sprzeciw konfederatów wzbudziło przede wszystkim to, że Jerzy wymagał od nich uczestniczenia w wyprawach poza Królestwem Czeskim („do druhé země”) i nie płacił za to żołdu, co było sprzeczne z dawnymi zwyczajami. Odwoływano się tu pamiętanych jeszcze „policyjnych” wypraw z czasów Wacława IV („[...] když Král Wáclav Český JM^t slavné paměti za řádu a pokoje dobýval Hasnšteina [...]”), które jednak, zdaniem skarżących, miały charakter „legalny”. Wśród wielu wnoszonych wówczas skarg była i ta dotycząca złego pieniądza emitowanego przez króla.¹ Ma to o tyle znaczenie, że cztery lata później, ledwie w miesiąc po ołomunieckiej elekcji Macieja na króla czeskiego (3 maja 1469 roku), Jerzy zdecydował się poprawić kondycję czeskich groszy. O przyczynie reformy mówi tekst *Starych letopisów českých* — był to fatalny stan mennictwa czeskiego w dobie podiebradzkiej: wielokrotne zmiany pieniądza i rosnące niezadowolenie poddanych. W zaistniałej sytuacji, po elekcji Macieja, Jerzy nie mógł sobie pozwolić na to, by dalej drenować zaufanie do swoich rządów. Pojawienie się nowego, katolickiego króla na czeskiej scenie politycznej i potrzeba umocnienia przez Podiebrada swej władzy tak w sferze ekonomicznej, jak i prestiżowej, były tu z pewnością doraźnym katalizatorem.² Odnowione praskie grosze „[...] jako za krále Václava, i podvojně peníze a halěře s korunkou”,³ istotnie do złudzenia przypominały grosze Wacława IV z orłem czeskim na awersie i koroną na rewersie. Archaizowano nawet napisy w otokach, tak, by upodabniały się do tych z końca XIV wieku. W stosownym dokumencie z 5. stycznia 1469 roku Jerzy — jak pisał — działał dla dobra Korony Czeskiej, podkreślając przy tym, że reformy nie przeprowadziło jego trzech poprzedników: „Ačkolwěk nám to s velikú z znamenitú ujmú a škodú přijde, a že předci naši ciesař Sigmunt, král Albrecht, král Ladislav, slavné paměti, toho su neučinili; a my čyniece veliké znamenité náklady pro korunu královstwie tohoto, w tom užitku našeho nic hleděti nechceme, a pro obecné dobré královstwie našeho tuto věc wám učiniti chceme

1 František PALACKÝ (ed.), *Archiv český čili staré písemné památky české i moravské*, Praha 1846, IV, s. 110–114, nr 7; František PALACKÝ, *Dějiny národu českého v Čechách a na Moravě dle původních pramenů* X, Praha 1928, s. 223–227; František BENEŠ, *Osud zápisu panské jednoty (zelenohorské) z 28. listopadu 1465 jako historického pramene*, *Minulostí Západočeského kraje* 6, 1968, s. 214–222; Jaroslav BOUBÍN, *Nižší šlechta a vznik Zelenohorské jednoty*, *ČČH* 88, 1990, s. 351–355; Petr ČORNEJ — Milena BARTLOVÁ, *Velké dějiny země Koruny České VI: 1437–1526*, Praha — Litomyšl 2007, s. 229–231.

2 Inna rzecz, że reforma ta spotkała się z krytyką ze strony Czechów. Prestiż monarchy nie zyskał więc na niej; F. PALACKÝ (ed.), *Archiv český IV*, s. 437–440, nr 8; Jaroslav PORÁK — Jaroslav KAŠPAR (edd.), *Ze starých letopisů českých*, Praha 1980, s. 209 (stąd cytaty w akapicie). O reformie Lubomír NEMEŠKAL, *Česká mincovní reforma z roku 1469 v širších peněžně-historických souvislostech*, *Časopis Národního muzea [v Praze]*, řada historická 125, 1983, s. 97–111; Petr VOREL, *Od pražského groše ke koruně české. Průvodce dějinami peněz v českých zemích*, Praha 2000, s. 83–84, 86–87; IDEM, *Od českého tolaru ke světovému dolaru. Zrození tolaru a jeho cesta v evropském a světovém peněžním oběhu 16.–20. století*, Praha 2003, s. 12–13; P. ČORNEJ — M. BARTLOVÁ, *Velké dějiny*, s. 268–269.

3 F. PALACKÝ (ed.), *Archiv český IV*, s. 437, nr. 8.

[...]“⁴ Już na podstawie tych przykładów wyraźnie widać, że doba luksemburska jawiła się w trzeciej ćwierci XV wieku jako czas funkcjonowania prawa i porządku oraz dobrobytu.

Czasy luksemburskiej świetności państwa czeskiego przywoływały także dzieła o charakterze monumentalnym, mające podnieść prestiż króla Jerzego, którego następstwo na tronie czeskim naruszyło zasadę legitymizmu i jako takie wywołało opór przede wszystkim ze strony Wrocławia. Jednym z takich dzieł jest dekoracja rzeźbiarska wieżowej bramy zewnętrznej prywatnego zamku Podiebrada we wschodnich Czechach. Litice, bo o nich mowa, cechuje dość wyjątkowa w tym czasie ekspozycja królewskiego majestatu. Wizerunkowi siedzącego w arkadzie monarchy towarzyszą napisy, między innymi: „reg — nati / A[nn]o. d[omi]ni. — M[illesimo]. / cccc [=quadringentesimo]. — sex[agesimo]. / viii [=octavo]- regi / geor — gio”, oraz: „Tato veze dielana / za nayjasniejsiho kr / ale girziho czeskeho kr[á]le a / markrabi morawskeho”. Dopełniający to przesłanie program heraldyczny obejmuje głównie cztery tarcze: dwie dotyczą Królestwa Czeskiego (dwuogonowy lew po prawej) i Margrabstwa Morawskiego (orzeł po lewej); niżej mamy dwie tarcze w skłonie ku sobie: lewa to znak rodowy króla Jerzego, prawa ukazuje mur z trzema blankami, zza którego wyłania się pół czeskiego dwuogonowego lwa.⁵ Herb ten nawiązuje do herbów znanych nam z fasady Wieży Staromiejskiej Mostu Karola w Pradze, gdzie obok siebie widnieją znaki odnoszące się do Księstwa Zgorzeleckiego i Ziemi Budziszyskiej. Pierwszy z nich to dwupolowa tarcza z polem górnym wypełnionym wizerunkiem lwa czeskiego, a dolnym — murem (czytelne są ciosy kamienia, ale brak blankowania — mur jest górą równy); herb drugi to mur z trzema wyraźnymi blankami. Herb znany z Litic to zatem jakby synteza obu tych znaków, co rodzi pytanie o to, do jakiego terytorium się on odnosi. Wiele wskazuje na to, że mamy tu próbę stworzenia wspólnego herbu dla Ziemi Budziszyskiej i Ziemi Zgorzeleckiej, która — jako uposażenie najmłodszego syna Karola IV Jana — stała się na pewien czas Księstwem Zgorzeleckim. Co ważne, w swej tytulaturze król Jerzy używał czasem tytułu księcia zgorzeleckiego, na co zwróciła niedawno

⁴ *Ibidem*.

⁵ Herb ten czasem interpretowano jako znak Górnych Łużyc (Tomáš ŠIMEK (ed.), *Hrady, zámky a tvrze v Čechách, na Moravě a ve Slezsku VI: Východní Čechy*, Praha 1989, s. 277), co zakwestionował Jiří Kuthan (Jiří KUTHAN, *Královské dílo za Jiřího z Poděbrad a dynastie Jagellonců I: Král a šlechta*, [Praha 2010], s. 50), nie podając jednak innej propozycji. Z bogatej literatury na temat zamku Litice: August SEDLÁČEK, *Hrady, zámky a tvrze Království českého II*, Praha 1931², s. 75–91; Oliva PECHOVÁ, *Litice. Státní hrad a památky v okolí*, Praha 1959; Dobroslava MENCLOVÁ, *České hrady II*, Praha 1972, s. 280–286; František MUSIL, *Hrady a zámky okresu Ústí nad Orlicí*, Ústí nad Orlicí 1995; Miroslava CEJPOVÁ, *Státní hrad Litice nad Orlicí, okres Ústí nad Orlicí — poznámky k stavebnímu vývoji hradu*, *Castellologica bohemia* 6, 1998, s. 245–256; Tomáš DURDÍK, *Ilustrovaná encyklopedie českých hradů*, Praha 1999, s. 338–341; ostatnio obszernie Bogusław CZECHOWICZ, *Hle, král sedí v bráně. Hledání biblických asociací hradu Litice*, in: Zdeněk Beran (ed.), *Východočeská šlechta, její sídla a teritoria*, Praha 2013, s. 111–118, 193–194.

uwagę Lenka Bobková.⁶ Byłoby to więc odwołanie do tradycji związanej z Janem Zgorzeleckim.⁷

Herb jednak ma najpewniej szerszy zakres terytorialny niż samo księstwo Jana. W źródłach tej doby upowszechniło się bowiem po raz pierwszy określenie Górne Łużyce — w liście Macieja Korwina z 29. września 1469 roku Jaroslav ze Šternberka określony został jako „advocatus sex civitatum et superioris Lusacie”.⁸ Pojawił się wówczas także termin „totam Lusaciam et Sex Civitates”.⁹ To, obok wzmianki współczesnego annalisty o misji Zdeňka ze Šternberka mającej utrwalić władzę Jerzego w „[...] lužické země, a ten sjednal smlouvy, kterými se toto vévodství zase připojilo k zemi”,¹⁰ pozwala nam widzieć w herbie na zamku Litice próbę powołania do życia herbu Górnych Łużyc, a nie tylko nawiązanie do Księstwa Zgorzeleckiego. Być może brak jasności, jak to jednoczące się terytorium określać, sprawił, że w inskrypcji obok herbów mamy tylko dwa tytuły Jerzego — czeski królewski i morawski margrabiowski, brak zaś książęcego zgorzeleckiego lub jakiegokolwiek łużyckiego.¹¹ Synteza dwóch herbów przyszła zatem łatwiej niż wspólny termin — *Górne Łużyce* — który rok po powstaniu reliefów pojawił się w kręgu Macieja.

6 Lenka BOBKOVÁ, *Česká koruna na sklonku středověku*, in: L. Bobková a kol. (ed.), *Česká koruna na rozcestí. K dějinám Horní a Dolní Lužice a Dolního Slezska na přelomu středověku a raného novověku (1437–1526)* (Tempora et memoria I), Praha 2010, s. 51. Podobny tytuł pojawiał się także w dobie Macieja — „Mannschaft und Städte unseres Fürstenthums der Sechstädte Budissin Görlitz in Oberlausitz gelegen”; Hermann KNOTHE, *Die verschiedenen Benennungen des jetzigen Markgrathums Oberlausitz*, Archiv für Sächsische Geschichte und Alterthumskunde, series nova 1, 1875, s. 71–72; zob. też Gustav KÖHLER, *Über den Namen Ober- und Nieder-Lausitz*, NLM 20, 1842, s. 51–52.

7 Choć może nie tylko, albowiem Hermann Knothe zwrócił ongiś uwagę na pieczęć Wacława IV z 1373 roku z napisem otokowym (z rozwiązanymi abrewiacjami): „Wenceslaus, dei gracia Boemie rex, Brandenburgensis marchio, Luczenburgensis, Slezie et Lusacie dux”, Hermann KNOTHE, *Das Landeswappen der Oberlausitz*, Neues Archiv für Sächsische Geschichte und Alterthumskunde 3, 1882, nr 2, s. 99. Niedwuznacznie wynika z tego, że w otoczeniu Karola IV mówiono o Księstwie Łużyckim zanim jeszcze powstało Księstwo Zgorzeleckie.

8 L. BOBKOVÁ, *Česká koruna*, s. 59, przyp. 129 (tu odesłanie do źródeł archiwalnych).

9 Hermann MARKGRAF (ed.), *Historia Wratislaviensis et que post mortem regis Ladislai sub electo Georgio de Podiebrat Bohemorum rege ili Acciderant prospera et adversa*. Von Mag. Peter Eschenloer (SRS VII), Breslau 1872, s. 135. Już wcześniej epizodycznie wyróżniano „górną część kraju” — 1419: „obirlanden / Oberlande”, 1446: „in Obirlausitz”, 1450: „Lusatiam ac civitates superioris”, 1453: „obirland”, 1466: „Städte der Oberlausitz, welche die Sechstädte genannt zu werden pflegen”; por. G. KÖHLER, *Über den Namen Ober- und Nieder-Lausitz*, s. 51–52; H. KNOTHE, *Die verschiedenen Benennungen*, s. 71–72.

10 J. PORÁK — J. KAŠPAR (edd.), *Ze starých letopisů*, s. 260, s. 183.

11 Tytuł książęcy — bez sprecyzowania, o jakie terytorium chodzi — przyłgnął jednak do Jerzego również po jego zgonie, jak o tym świadczy list jego syna Henryka do mieszczan chebskich z 1471 roku: „fürsten und herrn Jorgen konig zu Pehem etc. unsern lieben herrn vater [...]”; por. Adolf BACHMANN (ed.), *Urkunden und Aktenstücke zur österreichischen Geschichte im Zeitalter Kaiser Friedrichs III. und König Georgs von Böhmen (1440–1471)* (Fontes Rerum Austriacarum II, Diplomataria et Acta, 42), Wien 1879 s. 520–521, nr 388.

Dekoracja rzeźbiarska zamkowej bramy nie znajdowała uznania historyków sztuki. Wspomniany Jiří Kuthan napisał o niej „Heraldickou výzdobou vnější brána v Liticích připomínala okázalé brány doby Karla IV. a Václava IV. — mimo jiné bránu Václavova hradu Točnicka. Zdá se, že soukromý hrad krále Jiřího se měl alespoň dílem připodobnit monumentům doby lucemburské. Ale zatímco tam všude pracovali prvotřídní kameníci, úroveň kamenického díla v Liticích je veskrze provinciální, provedení je hrubé a neobratné”.¹² Ocena ta w znacznej mierze jest słuszna, trzeba jednak zauważyć w litických reliefach rys pewnej archaizacji, przybliżającej rzeźby do wzorów jeszcze starszych — romańskich.¹³ Z tego samego podglebia tradycji sztuki romańskiej wyrasta inna monumentalna fundacja związana z królem Jerzym. Chodzi o fragment dekoracji rzeźbiarskiej na zbudowanej (lub tylko ukończonej) z woli Podiebrada wyższej, północnej wieży małastranskiego przyczółka Mostu Karola. Nawiązując do wielkiego poprzednika na czeskim tronie, Jerzy legitymizował swoją władzę nie tylko w Czechach, ale w całej Koronie, którą Karol IV powołał do życia. Także i tu, jak ma to miejsce na elewacji mostowej Wieży Staromiejskiej, możemy bez trudu odczytać strukturę łuku triumfalnego zapisaną w formach gotyckich, tyle, że w stosunku do antycznych wzorów uproszczoną. Są to trzy ostrołuczne nisze spięte łukami z sześcioma fialami. Dekoracja ta widnieje zarówno na elewacji wschodniej (od strony rzeki), jak i zachodniej (od strony Małej Strany). Nie wiemy, jakie figury — jeśli w ogóle jakieś — stały w niszach.¹⁴ Milena Bartlová przypuszczała niedawno, że na elewacji wschodniej — niczym echo dekoracji wschodniej elewacji Wieży Staromiejskiej — pośrodku znajdował się wizerunek króla Jerzego, a w niszach po bokach — trzymacze herbowi.¹⁵ Można by tu jednak na zasadzie równoprawnej hipotezy posilonej analogią na drugim, wschodnim krańcu mostu, mówić o wizerunkach „średnich“ synów króla, Wiktoryna i Henryka Starszego (najstarszy Boczek był niesprawny, a najmłodszy Hynek przyszedł na świat w 1452 roku, a w 1468 roku, kiedy prawdopodobnie kończono prace przy północnej Wieży Małastranskiej, liczył sobie ledwie 16 lat). To jednak tylko przypuszczenia. Faktem natomiast pozostaje to, że w programie dekoracji bramy wykorzystano starsze herby, najpewniej z końca XIV wieku, dotyczące następujących podmiotów: Cesarstwa Rzymskiego, Królestwa Czeskiego, (Dolnych) Łużyc, Starego Miasta Praskiego i Małej Strany.¹⁶ Obecność herbu dotyczącego terenu (Dolnych) Łużyc, a brak

12 J. KUTHAN, *Královské dílo*, s. 51.

13 Zwracałem na to uwagę w artykule: B. CZECHOWICZ, *Hle, král sedí v bráně*, s. 112–114.

14 J. KUTHAN, *Královské dílo*, s. 45–46.

15 M. BARTLOVÁ, *Vlastní cestou. Výtvarné umění ve službách vladařské reprezentace Jiřího z Poděbrad a českých stavů v době jagelonské*, in: Lenka Bobková — Mlada Holá (edd.), *Lesk královského majestátu ve středověku*. Pocta Prof. PhDr. Františku Kavkovi, CSc. k nedožitým 85. narozeninám, Praha — Litomyšl 2005, s. 245–246; P. ČORNEJ — M. BARTLOVÁ, *Velké dějiny*, s. 399; Marek ZÁGORA, *Jiří z Poděbrad ve vizuálních pramenech pozdního středověku a počátku novověku*, *Východočeské listy historické* 25, 2008, s. 70.

16 Růžena BATKOVÁ — Klára BENEŠOVSKÁ — Jarmila ČIŽINSKÁ, *Malostranské mostecké věže*, in: Pavel Vlček (ed.), *Umělecké památky Prahy, Malá Strana*, Praha 1999, s. 120–121.

znaków innych krajów koronnych, tłumaczyć należy czasem powstania tej pierwotnej dekoracji, kiedy to w latach 1348–1407 właścicielami zachodnich wież mostowych byli książęta sascy. Herb ten w dobie Jerzego był jednak użyteczny zapewne z racji wspomnianych jego nawiązań do łużyckiej tytulatury książęcej Wacława IV lub zgorzeleckiej tytulatury Jana.

Ekspozycja w Pradze i na wschodnioczeskim zamku herbów dotyczących Łużyc (Dolnych lub Górnych) może mieć związek z kompleksem Jerzego jako władcy nie pochodzącego z żadnej dynastii. Jej zręby król dopiero tworzył, czyniąc ze swoich synów książąt Rzeszy i hrabiów kłodzkich.¹⁷ Odwołanie w Liticach do Górnych Łużyc pozwalało mu jednak śmieiej używać tytułu — obok czeskiego królewskiego i morawskiego margrabskiego — także książęcego. A ten, jeśli myślimy o Łużycach, wiązał się głównie z pamięcią o władczym epizodzie Jana Zgorzeleckiego. Mimo, iż jego rządy trwały krótko, okazały się być chyba jakimś punktem odniesienia w niestabilnych, pełnych przewartościowań czasach Podiebrada.

Nie zapomniano w państwie czeskim tego czasu o średnim z synów Karola IV — Zygmuncie. Odwołania do jego osoby nie mogą zaskakiwać w obozie katolickim, w poczynaniach Macieja czy polityce Wrocławia, który sięgał po autorytet cesarza na swoich pawęczach¹⁸ i na kartach historycznego dzieła Petera Eschenloera. Zygmuntowe oznaczenie śląskiej metropolii jako „altera sedes regni” tłumaczył on jako „andir stuhl zu Behmen”.¹⁹ Pamięcią o wielkim cesarzu epatowały retabula ołtarzowe w kościołach farnych Ołomuńca²⁰ i Wrocławia,²¹ a także malowidła i napisy w świdnickim

Podano tu, że chodzi o herb Górnych Łużyc, ale tak definiowane terytorium, czy raczej samo pojęcie, nie istniało na przełomie XIV i XV w. Poza tym, mamy tu byka, który odnosił się do (Dolnych) Łużyc.

- 17 Martin ŠANDERA, *Jiří z Poděbrad a jeho snahy o založení nové dynastie*, in: Ondřej Felcman — Radek Fukala (edd.), *Poděbradové. Rod českomoravských pánů, kladských hrabat a slezských knížat*, Praha 2008, s. 60–82.
- 18 B. CZECHOWICZ, *O miejsce w Koronie: król Jerzy i Wrocław*, *Východočeské listy historické* 25, 2008, s. 57–64.
- 19 Hermann MARKGRAF — Oscar FRENZEL (edd.), *Breslauer Stadtbuch, enthaltend die Rathslinie von 1287 ab und Urkunden zur Verfassungsgeschichte der Stadt* (Codex diplomaticus Silesiae XI), Breslau 1882, s. 181, nr. 39; Peter ESCHENLOER, *Geschichte der Stadt Breslau*, ed. Gunhild Roth, Münster — New York — München — Berlin 2003, s. 304.
- 20 Chodzi o tzw. ołtarz rajhradzki z kryptoportretem m.in. cesarza Zygmunta — M. BARTLOVÁ, *Poctivé obrazy. Deskové malířství v Čechách a na Moravě 1400–1460*, Praha 2001, s. 323–324; P. ČORNEJ — M. BARTLOVÁ, *Velké dějiny*, s. 394–395; W. FRANZEN, *Mistr Rajhradského oltáře*, in: Jiří Fajt — Barbara Drake Boehm (edd.), *Karel IV. Císař z Boží Milosti. Kultura a umění za vlády Lucemburků 1310–1437*, Praha 2006, s. 619–621 (z wcześniejszym datowaniem jako około 1440 roku i identyfikacją postaci młodzieńca i starca pod Ukrzyżowaniem jako cesarza Zygmunta i jego następcy Albrechta); M. ZÁGORA, *Ladislav Pohrobek ve vizuálních pramenech pozdního středověku*, *Acta Facultatis Philosophicae Universitatis Ostraviensis. Historica* 16, 2009, s. 29
- 21 Chodzi o zachowane we fragmentach dawne retabulum ołtarza głównego z kościoła św. Elżbiety, w którym skłonny jestem doszukać się także kryptoportretu Zygmunta; o fragmencie dzieła z około 1460–1462 roku — Peter STRIEDER, *Tafelmalerei in Nürnberg 1350–1550*,

ratuszu, drugim obok Wrocławia śląskim mieście, które było nośnikiem dziedzicznych praw do władzy przypisanej do osoby króla czeskiego.²²

Bardziej zaskakujące może być jednak to, że świadectwa przywiązania do ostatniego Luksemburga znajdujemy w poczynaniach „strany podobojí“. Jak pokazały realia ostatniej tercji XV wieku, odwołania te miały zasadnicze znaczenie dla obrony przez utrakwistów swoich pozycji, zagrożonych nie tylko ofensywą kurii rzymskiej, Wrocławia, katolickich magnatów czeskich oraz Macieja, ale i próbami rekatalizacji podejmowanymi przez Władysława Jagiellończyka. Dostrzec je można nawet wśród współpracowników Jerzego z Podiebradów, stojącego wszak po przeciwnej stronie politycznego i konfesyjnego konfliktu niż Zygmunt.²³ Pomimo to *modus vivendi*, wypracowany przez cesarza u schyłku jego życia, stawał się w czasach jagiellońskich prawną normą. Widać to wyraźnie w propozycji kapitulacji wyborczych Władysława Jagiellończyka z czerwca 1471 roku, przedłożonych przez Czechów stronie polskiej w Krakowie „[...] podlé zápisuow a ujistění ciesaře Sigmunta slavné paměti [...]“.²⁴ Dziesięć lat później, w czasie negocjacji króla z powstańcami praskimi w 1484 roku, ci ostatni chcieli już tylko tego, by monarcha „[...] ponecha[!] jejich práva a privilegia i majestát císaře Zikmunda [...]”, czyli cesarską gwarancję utrzymania kompaktatów z 20. lipca 1436 roku.²⁵

Tu pozwolę sobie na ogólniejszą uwagę. Postrzeganie przez znaczną część czeskiej historiografii faktu uznania także przez niekatolickich Czechów w 1436 roku Zygmunta swym królem jako akt równoznaczny z początkiem jego czeskiego panowania²⁶ jest jedną z większych manipulacji czeskiej historiografii. Z jednej strony bowiem z atencją rozpisywano się o sukcesach politycznych Jana i Karola IV powiększających terytorialnie państwo czeskie i tworzących — w osobie tego drugiego —

Königstein 1993, s. 193; Mateusz KAPUSTKA, *Hans Pleydenwurff i wzorce czyli mitologia wpływowego artysty*, *Dzieła i Interpretacje* 6, 2000, s. 113–139.

22 Na ten temat ostatnio Bogusław CZECHOWICZ, *Lokale Synthese zweier dynastischer Traditionen. Das historische Gedächtnis von Schweidnitz im 15.–18. Jahrhundert*, in: L. Bobková — Jan Zdichynec (edd.), *Geschichte, Erinnerung und Selbstidentifikation. Die schriftliche Kultur in den Ländern der Böhmisches Krone im 14–18. Jahrhundert (Die Kronländer in der Geschichte des böhmischen Staates V)*, Praha 2011, s. 278–296; IDEM, *Księstwa Świdnickie i Jaworskie a sukcesja na tronie czeskim w dobie Zygmunta Luksemburskiego. Przyczynek do dyskusji o znaczeniu przestrzeni symbolicznej w późnośredniowiecznym państwie czeskim*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 58, 2013, 3, s. 23–37. Nie wyczerpuje to wizualnych przejawów pamięci o Zygmuncie w krajach Korony Czeskiej, wspomnieć można bowiem i kafel z zamku opolskiego, najpewniej z wyobrażeniem cesarza z około 1435 roka; por. B. CZECHOWICZ, *Biblijny dydaktyzm późnośredniowiecznych rezydencji jako element funkcjonowania dworu*, in: Jaroslav Boubín — Dana Dvořáčková (edd.), *Dvory a rezidence ve středověku III: Všední a sváteční život na středověkých dvorech (MHB, Supplementum 3)*, Praha 2009, s. 375.

23 Por. przemówienie Václava Korandy mł. do Piusa II w Rzymie wiosną 1462 roku; J. KALOUSEK (ed.), *Archiv český VIII*, Praha 1888, s. 333.

24 F. PALACKÝ (ed.), *Archiv český IV*, s. 452–453, nr 11, pkt. 12.

25 J. PORÁK — J. KAŠPAR (edd.), *Ze starých letopisů*, s. 260.

26 Np. František KAVKA, *Husitská revoluční tradice*, Praha 1953, s. 28.

Koronę Królestwa Czech.²⁷ Z drugiej strony okres rządów Zygmunta określano jako dobę husycką — dla lwiej części czeskich historyków nie jest to już doba luksemburska!²⁸ Wciąż pokutują swoiste zaklęcia, jak te przytoczone przez Josefa Macka: „Zikmund, <tento politováníhodný parasit, darmožrout, loudil, hýřil, opilec, šašek, zbabělec, kejklír> stal se pro husity přímo zosobněním nejhorších nepřátel české země“.²⁹ Wprawdzie niektórzy zachowywali tu rozsądek, jak Kamil Krofta, który dostrzegając rolę Zygmunta w integrowaniu całej Korony Czeskiej („Uznáním Zikmunda za krále v celé oblasti české koruny, k němuž došlo zároveň s přijetím kompaktát, byla obnovena otřesená jednota českého státu, ale nestalo se to ano dokonale, protože nepřestalo nepřátelství mezi jeho zeměmi [...]“³⁰ lub nieco później Václav Husa, piszący o formalnym tylko zdetronizowaniu Zygmunta w 1421 roku.³¹ Jednak powszechnie — jak pisałem na wstępie — ostatni Luksemburg to dla współczesnych Czechów swoisty czarny charakter. Taką ocenę tej postaci utrwalono budując podwaliny pod mesjanistyczną wizję czeskich dziejów, narodowych i zdeterminowanych duchem protoreformacji. A także protodemokratycznych: „R. 1421 se sešel v Čáslavi sněm, který zvolil dvacetičlennou **zatímní vládu** v zemi. [...] Od té doby zasedala města na sněmu trvale, český stát se stal **stavovskou monarchií** [...]“ [pogrubienie wedle oryginału] — czytamy w podręczniku historii z 1965 roku.³² Jeszcze dalej poszli autorzy podobnego dzieła z 1980 roku, pisząc o sejmie czasławskim jako o „prvém národním shromáždění na evropském kontinentu“.³³

Mocno by się pewnie zdziwili czescy utrakwiści czasów Jerzego z Podiebradów i Władysława Jagiellończyka czytając powyższe słowa. Jak wynika z przytoczonych źródeł, w ostatnich dekadach XV wieku raczej ciepło wspominali oni osobę Zygmunta, widząc w dokonanych pod jego politycznym patronatem rozstrzygnięciach swoistą epokę. Przykładem może tu być memorandum czeskich kalikstyńskich miast skierowane do Władysława II w 1474 roku: „Dále milostivý králi! o meči papežově a cesařově powieme WM^{ti} toto: po smrti krále Wáclawa, předka WM^{ti}, cesař Sig-

27 Charakterystyczny jest tu tytuł książki: Jiří SPĚVÁČEK, *Rozmach české státnosti za vlády Lucemburků v souvislostech evropské politiky*, Praha 1987.

28 Zob. dziełko z 1968 roku, gdzie mamy podrozdziały: *Český stát v době předhusitské (1346–1419)* oraz *Husitství (1419–1437)* a potem *Slovensko ve 14. a na poč. 15. stol. (1342–1437)*; por. Ivan HLAVÁČEK, *Krize*, in: *Dějiny Československa v datech*, Praha 1968, s. 92–122.

29 Josef MACEK, *Období převahy chudiny (1419–1421)*, in: Týž — František Graus — Ján Tiben-ský — Jiří Spěváček, *Přehled československých dějin I, Do roku 1848*, Praha 1958, s. 197.

30 Kamil KROFTA, *Dějiny československé*, Praha 1946, s. 199.

31 Václav HUSA, *Dějiny Československa*, Praha 1962, s. 95.

32 Jiří HÁNL — Miroslav ŠERÁK — Václav MEJSTŘÍK — Ladislav VARCL, *Dějepis pro I. ročník odborných škol*, Praha 1965⁷, s. 215. O królu i pobocznych krajach Korony nie ma tu ani słowa!

33 Josef JANÁČEK — Jaroslav ERŠIL — Jiří SPĚVÁČEK — František ŠMAHEL — Dušan TŘEŠTÍK, *České země v době husitské (1419–1471)*, in: Jaroslav Purš — Miroslav Kropilák (edd.), *Přehled dějin Československa*, Praha 1980, s. 4. Ostatnio rozsądniej o tym Petr Čornej: „Sjednání kompaktát bylo i podmínkou nástupu Zikmunda Lucemburského na český trůn. Husité tak mlčky uznali platnost korunovace z července 1420.“; P. ČORNEJ, *Husitství*, in: *Dějiny zemí Koruny české I: Od příchodu Slovanů do roku 1740*, Praha 1992, s. 177.

munt nápadem po bratru swém chtěl toto králowstwie obdržeti; potom táhl do země moci; tu Pražané oblehli Wyšehrad zámek JM^{ti}, ten chtěl retowati; tu byl JM^t poražen, škodu welikú wzal, potom z země ráčil táchnúti JM^t. A tak táhl do swaté říše, a tam to jednal, že zdwihl otce swatého papeže i wšecky korferšty duchownie i swětské i města říská, tak že wedle JM^{ti} wšickni táhli do Čech; a papež na swém místě poslal Juliana kardinála, daw mu moc swú, a k tomu koruhew bielú s červeným křížem. Potom přitáhli k pomezí Českému, tu proti nim Čechové čelili; a tak dal na ně pán buoh strach, než Čechy dobře opatřili, až před nimi běželi, a tak poraženi byli. Potom ciesař JM^t poznal to, že žádnými přátely, ani žádnú mocí nemouž Čechouw přemoci. I wzal to před se, že potom skrze smlúwy dosáhl Českého králowstwie. A poznal to JM^t, že žádná moc nenie w koruně České tak mocná, jako Praha i města, i k uobraně pána swého proti nepřítelóm meč, a proti neposlušným metla; nadewšycky jiné je ráčil dáwati; a obyčejné příslovie toto bylo JM^{ti}, což městóm dáwáme, to do naše komory kladem; a při súdiech zemských ráčil jim swá naučení dáwati, a ich pře na se bráti.

Protož milostiwý králi! krew-tě WM^{ti} byl a praděd; prosíme pokorně, račte JM^{ti} w tom následowati: a myť se WM^{ti} wěrně budem přidržeti do našich žiwotuow i statkuow, a od WM^{ti} nikam” [pogrubienie — B.C.].³⁴ Zygmunt, jakkolwiek walczyl z miastami utożsamiającymi się tu z całym Czechami, to jednak poznał ich siłę i na nich oparł swą władzę. I tak obecnie — głosi cytowany tekst — powinien postąpić Władysław. Powinien brać przykład ze swego pradziadka Zygmunta — radzili utrakwiści!

W tym kontekście warto spojrzeć na jedną z budowli gloryfikujących Władysława w Pradze. Chodzi o wieżę Bramy Prochowej nieopodal dawnego zamku Waclawa IV, zamieszkiwanego do 1483 roku przez Jagiellona. Witała ona jadących do Pragi z Kutnej Hory. W 1475 roku „[...] v pondělí po Květné neděli [20. 3.] se začaly stavět základy věže u králova dvora na Příkopě. Staroměstští kopali základy a sám král Vladislav položil první kámen do východního rohu základů. V tom roce ji vyhnali nad příkop a zároveň postavili most”.³⁵ Wieża uzyskała bogaty, zgoła retoryczny program ideowy. Liczne inskrypcje sławiły tak samego króla, jak i Pragę jako polityczne centrum Korony i jej mieszczan: „CERNIS HUC INGENTEM TURRIS EGREGIE MOLEM FUNDATAM MANIBUS DIVI WLADYSLAI REGIS SANGUINE ALTO CRETU DUCUM CESARUMQUE ANNO MILLENO TETRAS AC SEPTUNA QUINTO ERIGIT HANC SIMUL PERFICIT ATQUE SUMPTIBUS INSIGNI REGIA PRAGENSIS INCLITAQUE URBS ANTIQUA CAPUT DECUS ET GLORIA REGNI STET IMMOTA DIU STET FELICITER SECULA MULTA” oraz: „LETA BOZIEHO MCCCCLXXV DWACATY DEN BREZNA MIESICZE WLADISLAW DRUHY CZESKY KRAL NAYASNIEYSSI S POMOCZI BOHA PRWNI KAMEN TYTO WEZE ZALozIL GEST, KTERAZ TO NAKLADY WLASTNIMI MIESTIAN A OBCZE SLAWNEHO MIESTA PRAZSKEHO KE CTI A K OSLAWIE OBYWATELOM MIESTA GIZ PSANEHO WYZDWIZENA GEST”.³⁶

Inskrypcje te pozwalają inaczej interpretować nie zachowany pierwotny wystrój rzeźbiarski elewacji wieży. Prawdopodobnie jej nie budzące najmniejszych wątpli-

34 F. PALACKÝ (ed.), *Archiv český IV*, s. 480.

35 J. PORÁK — J. KAŠPAR (edd.), *Ze starých letopisů*, s. 260, s. 226.

36 Te i kolejne inskrypcje z wieży cytują za: Jiří KUTHAN, *Královské dílo za Jiřího z Poděbrad z dynastie Jagellonců I: Král a šlechta*, Praha 2010, s. 60.

wości nawiązanie do Wieży Staromiejskiej Mostu Karola skłaniało badaczy ku przypuszczeniu, że eksponowała ona wizerunki Jerzego z Podiebradów i Władysława II na jednej stronie oraz Karola IV i Wacława IV na stronie drugiej.³⁷ Przywołanie w cytowanych inskrypcjach pochodzenia Władysława „zrodzonego z wywyższonej krwi książąt i cesarzy” wyraźnie akcentuje element genealogiczny. Oczekiwać by tu zatem należało wizerunku jego ojca, króla Kazimierza i jeśli nie matki Elżbiety Rakuszanki, to jej ojca — króla Albrechta i może dziadka — cesarza Zygmunta. Taki program miałby o tyle sens, że prezentowałaby Władysława jako władcę z królewskiego i cesarskiego rodu. Tym akurat nie mógł poszczycić się drugi król czeski i siłą rzeczy rywal Jagiellona — Maciej Korwin.

Pamięć o ostatnim Luksemburgu jako gwarancie współistnienia katolików i kalikstynów to nie jedyne odwołanie do cesarza w świadomości politycznej utrakwistycznych elit. Kolejnym jest tradycja dwoistego charakteru czeskiej sukcesji, zarysowana przez Karola IV w szóstej dekadzie XIV wieku i praktycznie zastosowana przez Zygmunta w latach 1419–1420, czyli droga na tron czeski *via* Morawy i Śląsk, bez oglądania się na elekcję Czechów w Pradze. W XV wieku stawała się ona powoli normą polityczną. Potwierdziły to okoliczności objęcia władzy przez kolejnego króla czeskiego — Władysława Pogrobowca: w Pradze (w Czechach) elekcyjnego, we Wrocławiu (na Śląsku) — dziedzicznego.³⁸ Wyraźnie daje temu wyraz *Knih tovačovská* — dzieło prawnicze królewskiego starosty krajowego Moraw z czasów Macieja Korwina, zarazem utrakwisty i przed rokiem 1479 doradcy Władysława Jagiellończyka. W punkcie dotyczącym kreowania nowego monarchy czytamy między innymi: „Když země osiří po pánu a bez pána jest, **bude-li dědičný pán, syn královský**, páni, preláti, zemané a města, tu napřed, kdež pán jich budúci jest, v zemi Moravské neb jinde k létóm s právy přišlý, **aneb znovu volený**, mají ze všech řádouv z sebe vyslati tam, kdež jeho milost jest, osoby znamenité a hodné [...] a jeho Milostí všecku potřebu zemskú, svobody starodavní, dobré obyčeje zvyklé a jiné potřeby země oznámiti a s jeho Milostí srovnati, aby chudý i bohatý, každý, jakž na koho sluší, při svém řádě a právě zachován byl [pogr. — B.C.]”.³⁹ Pierwszeństwo ma tu następstwo dziedziczne, a na drugim miejscu mowa jest o królu wybieranym jako ewentualności, gdyby prawego sukcesora — królewskiego syna — zabrakło. Dalej pojawia się zresztą ciekawe zastrzeżenie: „[...] že když se pán volí v Praze na rathúzi, [...]”, jeśli elekt jest spoza Królestwa Czeskiego, ma złożyć przysięgę na jego granicy, kolejną — „před Prahu” i trzecią — na Zamku Praskim w trakcie koronacji, po czym ma przyjechać do Margrabstwa Morawskiego.⁴⁰ Wszystko to jest dalekim echem

37 Ivan ŠPERLING, *Rejskova výzdoba Prašné brány*, Umění 13, 1965, s. 403–416; J. KUTHAN, *Královské dílo*, s. 62.

38 B. CZECHOWICZ, *Dvě centra v Koruně. Čechy a Slezsko na cestách integrace a rozkolu v kontextu ideologie, politiky a umění (1348–1458)*, České Budějovice 2011, s. 181–186; L. BOBKOVÁ, *Česká koruna*, s. 30–33.

39 Vincenz BRANDL (ed.), *Knih Tovačovská, aneb Pana Ctibora z Cimburka a z Tovačova paměť obyčejů, řádů, zvyklostí starodávných a řízení práva zemského v Mar. Mor.* Kritické vydání, Brno 1868, s. 7.

40 *Ibidem*, s. 10.

wspomnianej drogi Zygmunta na tron czeski (elekcja w Brnie w grudniu 1419 roku), a potem Albrechta i Władysława Pogrobowca, a koniec końców — Macieja, z tą różnicą, że w cytowanym tekście respektowana jest pozycja Pragi jako stolicy państwa. Rola Śląska i Wrocławia, także istotna w kontekście poczynań Zygmunta, została tu pominięta. Zagroźała bowiem wyobrażeniu czeskich i morawskich magnatów o swojej pozycji w Koronie. W dobie narastającego sporu z miastami coraz trudniej było im się pogodzić z faktem, że polityczna inicjatywa w kwestii obsady tronu w drugiej połowie XV wieku znalazła się w rękach wrocławskiej rady miejskiej. To także dziedzictwo doby luksemburskiej, a zwłaszcza pragmatyzmu Zygmunta, który nie mogąc przez długie lata opierać swoich rządów w Koronie Świętego Wacława na Pradze, położył akcent na Wrocław. A tego w nadodrzańskej metropolii już na długo nie zapomniano. Dla „wrocławskiego króla czeskiego” Macieja I, podejmującego się wiele lat po śmierci wielkiego cesarza roli obrońcy chrześcijaństwa — tak przed Turkami, jak i czeskimi heretykami — ostatni Luksemburg siłą rzeczy stawał się wzorem do naśladowania, zwłaszcza, że nieobce były Korwinowi ambicje cesarskie. Klecono więc jego fikcyjną genealogię, widząc w jego ojcu Janie Hunyadym cesarskiego syna z nieprawego łoża.⁴¹ Nie zapomniano także ostatniego Luksemburga — „prawego i pobożnego, wielkiego władcy całego świata” — w Zgorzelcu, sprawiając mu w czasach Ferdynanda I na ratuszu portret.⁴² W miarę napierania Turków na Europę pamiętano Zygmunta jako niezłomnego *defensoris ecclesiae*. Imię cesarza nosił wówczas jego prawnuk po kądzieli, polski król Zygmunt I Stary († 1548), a poprzez swoją wnuczkę przeniósł je na szwedzkiego i polskiego monarchę Zygmunta III Wazę († 1632), zmarłego niespełna 200 lat po ostatnim Luksemburgu (z linii czeskiej). Mimo to polska historiografia — jakże ciepło wspominająca wszystkich trzech Zygmunatów na polskim tronie — nie darzy sympatią tego ostatniego wielkiego cesarza średniowiecza.

Czy historia nie zaczyna uginać się pod ciężarem własnych mitów?

41 Antonín KALOUS, *Matyáš Korvín (1443–1490). Uherský a český král*, České Budějovice 2009, s. 287.

42 Chodzi o malowany wizerunek cesarza z ratusza zgorzeleckiego z około 1540 roku, z napisem: TV. PI[VS] + IVST[VS]. Q[VO]NDA[M]. REX. MAXI[MVS]. O[RBI]S / LAVDIB[VS]. ETH[ERN]IS. NV[N]C. SIGISMV[N]DE. N[ITES]; obecnie w tamtejszym Kunsthistorisches Museum; por. Martina HAUSCHA, *Bildnis des Kaisers Sigismund*, in: Imre Takács (ed.), *Sigismundus rex et imperator. Kunst und Kultur zur Zeit Sigismunds von Luxemburg 1387–1437*. Ausstellungskatalog. Budapest Szépművészeti Múzeum, 18. März–18. Juni 2006, Luxemburg, Musée national d’histoire et d’art, 13. Juli–15. October 2006 [Budapest — Luxemburg 2006], s. 158–159, 159–160; Kai WENZEL, *Das Bild des abwesenden Königs. Landesherrliche Porträts in den Städten der Oberlausitz*, in: Lenka Bobková — Jana Konvičná (edd.), *Rezidence a správní sídla v zemích České koruny ve 14.–17. století (Korunní země v dějinách českého státu III)*, Praha 2007, s. 61–89.

RÉSUMÉ:

The article shows some patterns of reference to rulers of Bohemia from the House of Luxembourg and their achievements during the reigns of kings George, Matthias and Vladislaus: to emperor Charles IV, king Wenceslas IV, duke John of Görlitz, but mainly to emperor Sigmund. These references are apparent in terms of representation of power (monuments of rulers, coins) and in political practice. It is interesting to note that Czech utraquists frequently appealed to Sigmund's decisions and authority. In 1474, Czech utraquist/non catholic towns saw Sigmund as a direct predecessor to king Vladislaus. This stands in sharp contrast to Czech historiography, where the last member of the House of Luxembourg is portrayed as the black sheep of Czech history. This particular example shows how historians built their vision of history regardless of the actual historic resources. Nowadays, historians strive to rebuild this manipulated image of the past, but it is a long, gradual process.

The most important inheritance of the Luxembourgs is the double approach to the establishment of the Bohemian monarch. In Prague, the King was elected, while in Moravia and Silesia (less in Lusatia), the monarch was acknowledged as a ruler based on the hereditary principle. This double mechanism, used in practice by Sigmund, was well-tried in the period of crisis in 1469-1490, when two kings at the same time occupied the throne of St. Wenceslas.

Dr hab. Bogusław Czechowicz, mimořádný profesor univerzity v Opolí, působí v Historickém ústavu Opolské univerzity. Věnuje se historii a kultuře zemí Koruny české ve 14.-18. století, historické kartografii a historiografii (b_czechowicz@wp.pl).